



TOMASZ GOŁĄB

redaktor wydania

Słowo Boże się nie starzeje. Tę prawdę powtórzył w przedostatniej srodowej katechezie Benedykt XVI, wspominając postać Orygenesza Aleksandryjskiego i zachęcając do przepojonej modlitwą lektury Pisma Świętego. Jeśli jednak Słowo jest stale aktualne, to głównie dzięki takim świadkom jak zmarły 29 kwietnia abp Kazimierz Majdański, od wielu lat mieszkający w podwarszawskich Łomiankach. Były więzień Dachau traktował oswobodzenie z obozu koncentracyjnego jak dar drugiego życia. Spędził je więc na głoszeniu Ewangelii. Głównie Dobrej Nowiny o rodzinie. ■

ZA TYDZIEŃ

- NAJBARDZIEJ RODZINNA PARAFIA w Warszawie
- JAK WYCHOWAĆ, by nie żałować?

Ekumeniczne urodziny u św. Marcina

Człowiek pokoju i pojednania

Jubileusz 80. urodzin Tadeusza Mazowieckiego zgromadził 26 kwietnia w kościele św. Marcina duchownych różnych wyznań oraz członków Klubu Inteligencji Katolickiej.

– Jak w każdy ostatni czwartej miesiąca, modlimy się o jedność chrześcijan, ale szczególnie modlitwą otoczmy tych wierzących, którzy pragną angażować się w życie społeczno-polityczne. Do takich osób zaliczamy naszego jubilata – powiedział w homilii bp Bronisław Dembowski.

Tadeusz Mazowiecki urodził się 18 kwietnia 1927 r. Był pierwszym premierem III RP w latach 1989–1991. W 1957 r. był współzałożycielem warszawskiego Klubu Inteligencji Katolickiej. W 1958 r. powołał do istnienia i pełnił funkcję redaktora naczelnego miesięcznika „Więź”. W stanie wojennym został internowany. Jako zwolennik przejęcia wła-



RYSZARD RZEPECKI

dzi z rąk PZPR na drodze rokowań, aktywnie uczestniczył w rozmowach Okrągłego Stołu i stał się jednym z głównych architektów porozumienia, na mocy którego 4 czerwca 1989 r. odbyły się częściowo wolne wybory.

– Chciałem podziękować, że mojemu pokoleniu pokazał pan drogi pojednania w wymiarze narodowym, międzynarodowym, religijnym i politycznym, czego wyrazem był m.in.

– **Mojemu pokoleniu pokazał pan drogi pojednania – dziękował podczas Mszy św. abp Kazimierz Nycz**

znak pokoju z kanclerzem Kohlem – mówił Tadeuszowi Mazowieckiemu, po Mszy św. abp Kazimierz Nycz. Natomiast bp Jeremiasz, przewodniczący Polskiej Rady Ekumenicznej, dziękował jubilatowi za umiejętność przeniesienia zasad chrześcijanina do polityki.

Eucharystii przewodniczył nuncjusz apostolski, abp Józef Kowalczyk.

DJ

ZMARŁ ABP MAJDAŃSKI



PIOTR ZYCIENSKI

W wieku 91 lat zmarł abp Kazimierz Majdański, założyciel i profesor Instytutu Studiów nad Rodziną w Łomiankach. Był też założycielem Instytutu Świeckiego Życia Konsekwentnego Świętej Rodziny. Od 1962 r. był biskupem pomocniczym diecezji wrocławskiej, a w 1979 r. został biskupem szczecińsko-kamieńskim. W 1992 r. przeszedł na emeryturę, ale nadal działał w Instytucie w Łomiankach. Zmarł 29 kwietnia w Łomiankach. Stało się to dokładnie w rocznicę wyzwolenia obozu koncentracyjnego w Dachau, którego więźniem był abp Majdański. W tym dniu, jak co roku, księża, byli więźniowie Dachau, dziękowali w sanktuarium św. Józefa w Kaliszu za ocalenie. Jeszcze w obozie ślubowali, że jeśli zostaną ocaleni, poświęcą się obronie życia. ■

Abp Kazimierz Majdański służył rodzinie i bronił życia nienarodzonych

Dzwony dla św. Wojciecha

WOLA. W uroczystość św. Wojciecha, patrona parafii na Woli, Mszy św. odpustowej w kościele przy ul. Wolskiej przewodniczył kardynał Józef Glemp. W tych dniach przypadła również 80. rocznica erygowania parafii. Z tej okazji Prymas Polski poświęcił cztery dzwony, którym nadano imiona: Wojciech, Józef, Jan Paweł II – Benedykt XVI i Kazimierz.



JACEK ZAWADZKI

Prymas Polski poświęcił cztery nowe dzwony dla parafii św. Wojciecha

Święty Kościół grzeszników

UKSW. Chyba jeszcze nigdy w pokamedulskim kościele na Bielanach nie było aż tak... niebiesko! A to za sprawą koloru habitów sióstr szarytek, które wypełniły w południe 25 kwietnia starą, barokową świątynię, uczestnicząc we Mszy św. pod przewodnictwem abp. Kazimierza Nycza. Siostry wzięły udział w sympozjum naukowym „Mistyka służby”, pod honorowym patronatem m.in. kard. Mariana Jaworskiego, arcybiskupa lwowskiego, poświęconym słudze Bożej Marcie Wieckiej, siostrze Miłosierdzia. – Kościół jest świę-

ty świętością swego Założyciela oraz świętych, ale Kościół to także społeczność grzeszników – mówił w homilii metropolita warszawski, który po raz pierwszy jako Wielki Kanclerz UKSW gościł na terenie uniwersytetu. Proces beatyfikacyjny s. Marty Wieckiej rozpoczął się w 1997 roku we Lwowie, a już po roku jego akta zostały przesłane do Watykanu. Grób kandydatki na ołtarze znajduje się w Śniatynie na Ukrainie i od ponad stu lat przyciąga nie tylko katolików, ale także prawosławnych oraz wyznawców judaizmu.

Wymień dowód

MAZOWSZE. Według Piotra Piętaka, wiceministra MSWiA, wymiana starych, książeczkowych dowodów na nowe idzie bardzo opornie. Około 10 milionów Polaków nie wymieniło jeszcze zielonych książeczek na nowe plastikowe karty. Jeśli nie uczynią tego do 1 stycznia przyszłego roku, przysporzy im to wielu kłopotów. Ich posiadacze



TOMASZ GOŁĄB

nie będą mogli załatwić w urzędzie, banku czy innych instytucjach żadnej sprawy.

Zatrzymany włamywacz

BAZYLIKA ŚWIĘTEGO KRZYŻA. 25 kwietnia śródmiejscy policjanci zatrzymali 29-letniego Jacka M., który okradł kościelne skarbniki w centrum Warszawy. O powtarzających się kradzieżach poinformowała policjantów zakonnicą z bazyliki Świętego Krzyża, której kilka dni wcześniej Jacek M. groził, wychodząc z kościoła z łupem. Zakonnica podała rysopis

mężczyzny. Policjanci patrolujący Krakowskie Przedmieście zauważyli przy wyjściu z kościoła dziwnie zachowującego się mężczyznę, który odpowiadał rysopisowi włamywacza. Na ich widok mężczyzna zaczął uciekać i odrzucił metalowy pręt, którym prawdopodobnie otwierał skarbniki. Zatrzymany Jacek M. był już notowany za kradzieżę. Grozi mu kara do 10 lat więzienia.

Imieniny ks. Jerzego

ZOLIBORZ. Setki wiernych zgromadziła Msza św. w kościele św. Stanisława Kostki w Warszawie, odprawiona 23 kwietnia z okazji imienin ks. Jerzego Popiełuszki. Bp Marian Duś, który przewodniczył koncelebrze, podkreślił, że choć ks. Jerzy nie jest jeszcze wyniesiony do chwały ołtarzy, to możemy uważać go „za piękną Chrystusową latorośl, która zaowocowała i zakwitła miłością do Boga i do pokrzywdzo-

nych ludzi”. Hierarcha porównał ks. Jerzego do patrona dnia, św. Wojciecha. – Zarówno średniowieczny biskup Wojciech, jak i warszawski kapłan Jerzy umiłowali swoje pełnienie woli Bożej nade wszystko, oparli się pokusie życia w świętym spokoju, bezkompromisowo. Obydwaj stali się Bożym zasiewem dla wzrostu wiary Kościoła na polskiej ziemi – powiedział biskup Duś.



JACEK ZAWADZKI

Tłumy wiernych gromadziły się przy kościele przez cały dzień. Na zdjęciu w centrum: przyjaciel ks. Jerzego, ks. Stanisław Małkowski

Najlepszy plac zabaw

II EDYCJA. Rozpoczęła się II edycja konkursu na „najlepiej utrzymany plac zabaw dla dzieci 2007”, ogłoszonego przez pełnomocnika prezydenta m.st. Warszawy ds. rodziny Martę Widz oraz Biuro Ochrony Środowiska. Głosować mogą wszyscy warszawiacy, poprzez wypełnienie ankiety, a tak-

że zarządcy biorący udział w konkursie. Nagrodą dla zwyciężskich placów zabaw będzie nowoczesne wyposażenie. Szczegółowe informacje o sposobie głosowania i nagrodach zawiera regulamin konkursu, dostępny na stronie www.um.warszawa.pl/placzabaw.

Jarmark na Dworzec Wschodni?

STADION X-LECIA. 30 czerwca 2007 r. wygasa umowa dzierżawy Stadionu X-lecia z firmą Damis, która w 1989 roku założyła tam „Jarmark Europa”. Kupcy powinni opuścić stadion w ciągu dwóch miesięcy. Według nich każda z siedmiu innych lokalizacji proponowanych przez miasto oznacza – ze względu na brak infrastruktury – wstrzymanie handlu na 1,5 roku. Kupcom najbardziej podoba się pomysł przeniesienia targowiska obok Dworca Wschodniego (ul. Kijowska). Nowy stadion, mogący pomieścić 70 tys. widzów, ma

być wybudowany przed piłkarskimi mistrzostwami Europy w 2012 r., których organizatorem są Polska i Ukraina.



Kupcy muszą opuścić stadion do końca czerwca

Uroczystości maryjne na Niedźwiadku

Mazowiecka Fatima

– Wie pan, ludzie chętnie się tu modlą, a Matka Boża chętnie ich wysłuchuje. Przecież to nie przypadek, że na osiedlu tak bardzo dotkniętym przez przemiany ustrojowe, gdzie większość ludzi pracowała zawsze w zakładach „Ursus” i nagle znalazła się na bruku, nie ma w ogóle samobójstw – przekonuje ks. Roch Walczak, od 25 lat proboszcz i budowniczy jedynego w diecezji sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej.

W centrum ołtarza stoi 2,5 metrowa figura fatimska, pobłogosławiona przez Jana Pa-

wła II podczas pielgrzymki do Polski w 1991 r. Wchodząc na teren kościelny, mijam też kapliczkę, pierwszą poza Portugalią zbudowaną według planów Fatimskiego Ruchu Maryjnego, który zresztą podarował parafii figurę. Jak zmieniła się ursuska świątynia przez rok od ogłoszenia jej sanktuarium?

– Niewiele, poza tym, że ludzie jeszcze więcej się modlą – mówi proboszcz.

– Jeszcze więcej?

– Cudów przez jeden rok nie zdziałamy. Ale widzę, że więcej przychodzi na niedzielne Msze św. Więcej wiernych modli się też na codziennym Różańcu, odmawianym w kościele o godz. 17.30. Więcej jest pielgrzymów, którzy gotowi są przyjechać nawet na nocne adorację, i to z daleka! – mówi ks. Roch Walczak.

Nieco się dziwię, bo akurat na Niedźwiadku ludzie modlili się już wyjątkowo dużo. W blisko 7,5-tysięcznej parafii od 1989 r. codziennie odmawiany jest Różaniec, Koronka do Miłosierdzia Bożego. Każdego dnia między godz. 17.00 a 18.00 trwa adoracja, która w pierwsze piątki i soboty miesiąca przeciąga się do godz. 21.00 i kończy Apelem Jasnogórskim. Przez piętnaście lat po domach parafii peregrynowała także figura Matki Bożej. Nic dziwnego, że w ciągu ćwierćwiecza udało się wzbudzić siedem powołań do zakonów żeńskich i tyle samo do kapłaństwa. Na tegoroczne misje święte, prowadzone pod koniec marca przez michalitów, przychodziło codziennie półtora tysiąca wiernych.

– Ludzie Igną do tego miejsca, by szukać schronienia pod płaszczem Matki Bo-

żej Fatimskiej, tej samej, która ocalała Jana Pawła II przed kulami Ali Agcy – tłumaczy kustosz sanktuarium, zapraszając na uroczystości fatimskie do parafii.

13 maja po Mszy św. o godz. 17.00, odprawionej przez bp. Mariana Dusia, z kościoła wyruszy procesja różańcowa z relikwiami Dzieci Fatimskich i figurą Matki Bożej, do pięciu stacji wokół osiedla Niedźwiadek. Aż do października podobne święto parafia będzie przeżywa-

ła 13. dnia każdego miesiąca. Na zakończenie uroczystości fatimskich zaproszenie przyjął metropolita warszawski arcybiskup Kazimierz Nycz. **TG**



Ks. Roch Walczak, kustosz sanktuarium marzy o tym, by figura Matki Bożej doczekała się koronacji papieskimi koronami

ODPUSTY W URSUSIE

Sanktuarium na Niedźwiadku otrzymało przywilej odpustów. Wierni mogą je uzyskać w uroczystość Matki Bożej Fatimskiej 13 maja, 13. dnia każdego miesiąca od czerwca do października oraz we wspomnienie błogosławionych dzieci fatimskich Hiacynty i Franciszka, 20 lutego. Świątynia w Ursusie jest szesnastym sanktuarium archidiecezji warszawskiej.

■ R E K L A M A ■



Bezpłatne szkolenia dla kobiet z województwa mazowieckiego



NOWE KWALIFIKACJE, PRACA, PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ DLA BEZROBOTNYCH KOBIEC

Jesteś kobietą?

Masz powyżej 30 lat i minimum średnie wykształcenie?

Nie możesz znaleźć pracy lub chcesz ją zmienić?

A może masz pomysł na własną firmę?

Weź udział w bezpłatnym szkoleniu.

Po nim masz szansę otrzymać dotację „na start”.

Zgłoś się do nas:

Fundacja NADZIEJA

ul. Nowogrodzka 49

00-695 Warszawa

tel. 022 522 84 61, wew. 2

rekrutacja@fundacja-nadzieja.org.pl



Relikwiarz przechowywany w parafii MB Fatimskiej zawiera szczątki trumienki, do której złożono szczątki dzieci fatimskich oraz odłamek dębu, który był świadkiem pierwszych objawień



Wiara rodzi się ze słuchania.

To dlatego Towarzystwo Biblijne w maju organizuje wielkie święto Biblii, które ma zachęcić do czytania Księgi Ksiąg.

tekst i zdjęcia
TOMASZ GOŁĄB

Świat byłby lepszy, gdyby ludzie Biblię po dziadkach przechowywali nie tylko w domowej bibliotece, ale codziennie z niej korzystali – mówi Małgorzata Platajs, która trzy lata temu zastąpiła Barbarę Enholc-Narzyńską na stanowisku dyrektora Towarzystwa Biblijnego w Polsce. Towarzystwo zrzesza dziś 12 Kościołów chrześcijańskich.

Ku jedności

Kiedy 190 lat temu angikański duchowny ks. Robert Pinkerton, przedstawiciel Brytyjskiego i Zagranicznego Towarzystwa Biblijnego w Londynie, zaproponował powołanie placówki Towarzystwa w Warszawie, przyjęto go z en-

tuzjazmem. Już kilka miesięcy później, w październiku 1816 r. odbyła się uroczysta inauguracja działalności Towarzystwa Biblijnego w Pałacu Czartoryskich. Książę Adam Jerzy został jego prezesem, a funkcję jego zastępcy powierzono m.in. bp. Janowi Pawłowi Woroniczowi. Już na pierwszym posiedzeniu postanowiono wydać 10 tys. egzemplarzy Biblii w tłumaczeniu ks. Jakuba Wujka.

Ale późniejsza historia Towarzystwa nieco się skomplikowała. Był nawet czas, gdy jego działalność została potępiona przez papieża Leona XII (1824 r.) i Piusa VIII (1829 r.), bo ówczesnie, służąc głównie Kościołom protestanckim, Towarzystwo wydawało Biblię bez ksiąg deuterokanonicznych, których biblistyka nierymskokatolicka nie umiała docenić. Dziś katolicy w Towarzystwie Biblijnym są dobrze reprezentowani, a jego działalność spotyka się z uznaniem Episkopatu.

Siewca znów siewe

Znana wielu warszawiakom postać siewcy, która stała się symbolem Towarzystwa Biblijnego w Polsce, wkrótce znowu zawiśnie nad siedzibą, przeniesioną w 2005 r. z Nowego Świata na ul. Marszałkowską. Wielki napis na antresoli niewielkiej księgarni przy-

Słowo Boże nigdy się nie starzeje

pomina motto stowarzyszenia, działającego w Polsce od ponad 190 lat: „Niebo i ziemia przeminą, ale Moje słowa nie przeminą”.

W gablotach na pięterku przez szybę widać cenne pozycje: Biblię Wujka, reprinty Biblii Lutera, wydania Pisma Świętego ocenzone przez zaborców. Ale prawdziwe skarby wtajemniczeni odnajdują niżej. Tu można kupić niemal każde współczesne wydanie Biblii, we wszystkich, blisko 2,5 tys. tłumaczeniach na języki narodowe i etniczne. Czasem trzeba poczekać tydzień lub dwa, zanim przyjdzie przesyłka z Indii czy RPA, ale przynajmniej ma się pewność, że na Marszałkowskiej 15A dostanie się wszystko o Biblii i samą Biblię.

Słowo, które się nie starzeje

– A to nasza perełka – sięga na półkę Małgorzata Platajs. – Przekład ekumeniczny Nowego Testamentu jest najważniejszy z punktu widzenia Towarzystwa Biblijnego i dla wielu zaangażowanych w dialog między chrześcijanami różnych wyznań. To przejaw dojrzałości ekumenicznej Polaków.

Tylko w 2000 r. Towarzystwa Biblijne rozpowszechniły na świecie blisko 25 mln egzemplarzy Pisma św. Co najmniej jeden egzemplarz Biblii

znajduje się w każdym polskim domu. Po co więc organizować dodatkową promocję Pisma Świętego w czasie Ekumenicznych Dni Biblijnych?

– Organizujemy je po raz 15., żeby pokazać jak wielką wartością jest Pismo Święte, że jego treść jest potrzebna nie tylko w niedziele i podczas Mszy św. Ze jest uniwersalnym kodeksem, z którego warto korzystać codziennie – podkreśla M. Platajs.

Towarzystwo Biblijne, inicjator Ekumenicznych Dni Biblijnych, chce, by ludzie docenili wagę Pisma Świętego. I by zaczęli je systematycznie czytać.

– Słowo Boże nie starzeje się. Codziennie odkrywam jego cudowną aktualność – mówi dyrektor TB, sięgając po wydanie warszawskie Biblii. – Ot, choćby fragment z Księgi Powtórzonego Prawa: „Bacz, abyś nie zapomniał Pana, Boga twego, zaniebując jego przykazania, prawa i ustawy, które ci dziś nadaję. Aby gdy się najesz do syta, gdy pobudujesz sobie piękne domy, gdzie będziesz mieszkał, i gdy twoje bydło i trzody rozmnożą się, i gdy będziesz posiadał wiele srebra i złota, i wszystkiego będziesz miał wiele, serce twoje nie stało się wyniosłe oraz abyś nie zapomniał Pana, Boga twego”.

Warszawa przoduje

Małgorzata Platajs podkreśla też wagę dni dla rozwoju ekumenizmu. – Czy to nie fascynujące, że Pismo Święte, przy całym zróżnicowaniu wyznawców Chrystusa, jest spójnym, które nas łączy? Ze dzięki niemu bez obaw przekraczamy progi świątyń innych wyznań?

Ekumeniczne Dni Biblijne organizowane są w całej Pol-

Przez

Bibli

najbliższy miesiąc nie dadzą nam zapomnieć o Biblii. A później?

Biblijna majówka

sce, ale tylko w Warszawie z taką intensywnością. Nabożeństwa ekumeniczne w ramach tych dni odbywają się w maju. Jako tegoroczne hasło wybrano słowa z Księgi Izajasza: „Oto ja czynię rzecz nową: już się rozwija, czy tego nie spozostzegacie?”. Wstęp do rozważań przygotował w tym roku Kościół Adwentystów Dnia Siódmego. „Czyż nie jest rzeczą nową fakt wspólnego i zgodnego gromadzenia się wokół Biblii przedstawicieli różnych wyznań, a także wspólna ekumeniczna modlitwa i współdziałanie chrześcijańskich Kościołów dla dobra człowieka i chwały Boga? Przecież do niedawna w naszym kraju nie do

pomyślenia była np. współpraca nad ekumenicznym przekładem Biblii” – przypominają organizatorzy.

Podczas spotkań ekumenicznych w wielu kościołach chrześcijańskich będzie zbierana kolektka na projekty Towarzystwa Biblijnego. Od trzech lat TB prowadzi akcję „Biblia w każdej więziennej celi”, podczas której zainteresowanym więźniom i pracownikom zakładów karnych przekazano łącznie około tysiąca egzemplarzy Pisma Świętego Równoległe prowadzona jest akcja popularyzowania Biblii w przekładzie ekumenicznym wśród młodzieży.

Towarzystwo realizuje swoje projekty w

– Chcemy popularyzować ideę czytania Biblii – tłumaczy Małgorzata Platajs

ścisłej współpracy z wszystkimi Kościołami, kapelanami różnych środowisk, liderami młodzieżowymi i środowiskiem akademickim.

Prezydent przepisuje Biblię

W maju czeka nas jeszcze jedno „biblijne” wydarzenie. Podczas 52. Międzynarodowych Targów Książki realizowany będzie projekt „Narody świata przepisują Biblię”. Każdy uczestnik projektu wpisze na specjalnie przygotowanej karcie jeden werset z Biblii i otrzyma certyfikat. Zapi-

sane w Polsce karty z werseta- mi Biblii zostaną połączone w księgi i oprawione artystycznie przez uczniów Zespołu Szkół Plastycznych w Częstochowie, a następnie przekazane do Jerozolimy, gdzie zostaną umieszczone na stałej ekspozycji w Sanktuarium Księgi w Dolinie Biblii. Do polskiej edycji Biblii zostaną dołączone ilustracje wykonane przez uczniów z Częstochowy. Goście targów książki będą mogli ponadto zobaczyć wystawę „Dzieci świata rysują Biblię” i poznać tajniki biblijnej kaligrafii hebrajskiej. Projekt przepisywania Biblii w Polsce koordynuje Stowarzyszenie Polska–Izrael. Pierwszy werset Biblii ma przepisać prezydent Rzeczypospolitej Lech Kaczyński, drugi – minister kultury Kazimierz Ujazdowski. Trzeci werset przepisze Hanna Gronkiewicz-Waltz, prezydent Warszawy. Do przepisania jest ponad 35,5 tys. wersetów. ■

PLAN NABOŻEŃSTW W RAMACH EKUMENICZNYCH DNI BIBLIJNYCH

- 6 maja, godz. 10 – Kościół zielonoświątkowy, ul. Sienna 68/70
- 7 maja, godz. 19 – Kościół ewangelicko-augburski, parafia Wniebowstąpienia Pańskiego, ul. Puławska 2A
- 9 maja, godz. 18.30 – Kościół rzymskokatolicki, parafia Miłosierdzia Bożego, ul. Ateńska 12
- 12 maja, godz. 18 – prawosławny punkt duszpasterski św. Męczennika Archimandryty Grzegorza, ul. Wilcza 31
- 13 maja, godz. 10 – Kościół ewangelicko-reformowany, al. Solidarności 74
- 16 maja, godz. 18 – Chrześcijańska Społeczność, ul. Puławska 114
- 19 maja, godz. 11 – Kościół Adwentystów Dnia Siódmego, ul. Foksal 8
- 20 maja, godz. 11 – Kościół polskokatolicki, ul. Szwoleżerów 4
- 23 maja, godz. 10 – Uniwersytet Kardynała S. Wyszyńskiego, ul. Dewajtis 5, Sympozjum „Autorytet Pisma Świętego w Kościele”; godz. 12.20 – nabożeństwo ekumeniczne; godz. 9–18 – Stowarzyszenie „Effatha”, Warszawski Oddział PRE i Parafia Rzymskokatolicka św. A. Orione, ul. Lindleya 12, ekumeniczne czytanie Pisma Świętego, o godz. 19 – modlitwne spotkanie ekumeniczne
- 27 maja, godz. 10 – Kościół ewangelicko-metodystyczny, ul. Mokotowska 12; godz. 18 – Kościół zielonoświątkowy, ul. Sienna 68/70, koncert Chóru „Sienna Gospel Choir”
- 28 maja, godz. 18 – Kościół starokatolicki mariawitów, ul. Wolska 186



Chrześcijanin nie może zajmować się tylko tym, co uważa za czyste

Bez białych rękawiczek

— Chylę czoła przed dokonaniem warszawskiego Klubu Inteligencji Katolickiej — mówi abp Kazimierz Nycz.

Abp Kazimierz Nycz był gościem walnego zebrania KIK w Warszawie 22 kwietnia. W krótkim przemówieniu podkreślił wielkie zasługi KIK w sferze intelektualnej, wychowawczej i kulturalnej oraz publiczną aktywność tego środowiska w najważniejszych momentach powojennej historii Polski. Jako świetlane tego przykłady wymienił działalność koła poselskiego „Znak”, zaangażowanie w tworzenie opozycji demokratycznej w latach 70. i budowanie „Solidarności”. Nawiązując do obecnej sytuacji warszaw-



RYSZARD RZEPKEKI

skiego KIK, abp Nycz zachęcał do kontynuowania wypracowanej w tym środowisku postawy odpowiedzialności katolików za kształt życia publicznego w

Apostolstwo laikatu to jedna z najważniejszych spraw stojących obecnie przed Kościołem
— mówił abp Nycz

Polsce, także w sferze polityki.

— Chrześcijanin nie może być człowiekiem, który będzie się zajmować tylko tym, co uważa za czyste. Trze-

ba wchodzić we wszystkie sfery społeczne, nawet te najtrudniejsze, i dawać tam świadectwo — tłumaczył członkom KIK.

Metropolita warszawski apelował o prawidłowe rozumienie teologii tego apostołstwa.

— Księża, owszem, mogą zainicjować świeckich do działania, ale nie mogą przyjmować za nich odpowiedzialności, nie powinni nimi dyrygować. Muszą uznać ich własną odpowiedzialność, która wynika z tej misji, jaką każdemu świeckiemu powierzył sam Jezus — mówił abp Nycz.

Dodał, że wielką wartością warszawskiego KIK jest wielopokoleniowość i zdolność przekazywania młodym doświadczenia starszych działaczy.

KAI/JJW

Życie miasta w obiektywie

Z cienia podwórek

Kilka miesięcy trwało dokumentowanie warszawskich kapliczek, ukrytych w zakamarkach bram i podwórz lewobrzeżnej Warszawy.

Hoża, Nowogrodzka, Wilcza, Ciepła. W kilkudziesięciu miejscach centrum stolicy tętni religijne życie. Wielkomięskie kapliczki otoczone opieką mieszkańców pięknieją, żyją własnym życiem na styku historii i teraźniejszości.

— Są czystym przykładem spontanicznego i zbiorowego działania artystycznego — mówi

Marcin Morawski, 25-letni absolwent Studium Fotografii ZPAF. Do tej pory brał udział w kilku wystawach zbiorowych. „Kapliczki warszawskie” to efekt jego własnych poszukiwań artystycznych.

Kilkanaście jego fotografii można oglądać do końca maja w Galerii Jabłkowskich, w podwórzu kamienicy przy ul. Chmielnej 21.

— W warszawskich bramach i podwórkach kapliczki zaczęły pojawiać się w 1943 r. Były materializacją nadziei i tęsknoty za wolnością, miejscem spotkań i modlitw — mówi fotografik. TG



TOMASZ GOLĄB

Marcin Morawski nad fotografiami kapliczek pracował od listopada ub.r.

■ R E K L A M A ■



Katechizm Poręczny

z ks. Piotrem Pawlukiewiczem

w niedziele po godz. 22
powtórki: środy po godz. 20

Katolickie Radio Archidiecezji Warszawskiej Radio Józef 96,5 fm, Nasz nr konta: 0910201013000060200027185, www.radiojozef.pl



LISTY

Pozwólcie dzieciom... i rodzicom

Byłam świadkiem takiego wydarzenia: na Mszę św. w jednym z warszawskich kościołów przyszli rodzice z małym, może dwuletnim dzieckiem. Chłopiec nie był szczególnie niegrzeczny. Zachowywał się jak każde dziecko w tym wieku: dreptał przy rodzicach, bawił się pieniążkiem, czasem coś głośniej powiedział. Gdy dziecko (tylko jeden raz) przebiegło przez nawę główną, ksiądz prowadzący Mszę przewrwał ją, i przez mikrofon wyprosił rodziców z dzieckiem z kościoła! Jestem tym faktem zbulwersowana. Sama mam dwoje już dorastających dzieci, ale dobrze pamiętam, jak to jest, kiedy chce się uczestniczyć we Mszy, a maluchy skutecznie to utrudniają. To wielki wysiłek uczestniczyć w życiu Kościoła, gdy noce są nieprzespane, gdy w domu mnóstwo pracy, a zmęczenie i brak czasu odbiera ochotę na wszystko. Wiem, że właśnie dlatego wielu młodych rodziców w ogóle „odpuszcza” sobie niedzielą Mszę... A ci, którzy z wielkim wysiłkiem (bo modlitwa z dzieckiem nie jest łatwa...) chcą w niej uczestniczyć, nie tylko ze względu na malucha, mają pod górkę... Pewien ksiądz powiedział mi: rodzice powinni chodzić na Msze św. osobno. Niby prawda, niby jest to jakieś wyjście. Jednak według mnie – niezbyt dobre. Gdy rodzina w tygodniu prawie się nie widzi, to każda wspólna chwila w niedzielę jest ważna. Wyprawa do Kościoła każdego rodzica z osobna, to licząc z przygotowaniem się i dojściem, dwie godziny. Dwie godziny, dwojga rodziców, to już razem cztery.

Jestem ponadto zdania, że rodzina powinna być w Kościele, tak jak i wszędzie indziej, wspólnotą. Nie twórzmy nienaturalnych podziałów! Kiedyś,

spędzaliśmy wakacje na małej wsi. Miejscowy proboszcz słychał z tego, że nie pozwalał zwracać uwagi nawet najbardziej dokuczającemu w kościele maluchowi. Mówił: „Bóg się z niego cieszył!”. A mnie się przypominał wtedy cytat: „Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie”... Przychodzić tak jak umieją.

Dziecko, nawet najbardziej dokuczające, nie przeszkadza mi w modlitwie. Ale mogę się domyślić, że innym wiernym, w tym odprawiającemu Mszę św. księdzu, przeszkadzać może. Wyjść jest więc kilka: zbieramy w parafii fundusze na specjalną salkę wyciszoną akustycznie w kościele, dzięki której nawet najgłośniejsze dziecko nie zakłóci Mszy św. (taka salka jest np. w parafii św. Andrzeja Boboli przy ul. Rakowieckiej). Można by też zorganizować specjalne Msze dla rodziców małych dzieci. Nie mylić z Mszami dla dzieci! Zwykle Msze św. dla dzieci są dla 3–4-latków za długie, a poza tym, ile dorosły człowiek może słuchać kazań o posłuszeństwie wobec mamusi i tatusia? Na Mszach dla rodziców, kazania mogłyby być krótkie, ale skierowane właśnie do dorosłych. Jeśli konkretnemu księdzu zachowanie małych dzieci przeszkadza, może poprosić wcześniej rodziców, aby do Kościoła maluchów nie przyprowadzali. Wypadałoby to jednak zrobić delikatnie i kulturalnie, a nie zniechęcać, z „ambony”. Albo po prostu niech rodzice zacekają na osiemnastkę dziecka i wtedy będą mogli swobodnie zabrać je na Msze... Ale na tę ewentualność szykujemy od razu duszpasterstwa dla „Rodziców powracających do Kościoła”. Będą musiały działać bardzo prężnie...

Imię i nazwisko
do wiadomości redakcji

Dekalog na Solcu

Dziesięć słów pędzlem

Śmiałe malarskie przedsięwzięcie w Muzeum Archidiecezjalnym w Warszawie. Dziesięciu artystów przedstawiło Dekalog. Na płótnach.

Na pomysł wpadli Teresa i Janusz Kopczyńscy z Tarnowa, właściciele tamtejszej galerii sztuki. Do namalowania Przykazań namówili czołówkę polskich malarzy.

– Nie wszyscy zgodzili się od razu. W pełni to rozumiem, zadanie nie było proste. Pokazuje jednak podstawowe rzeczy: przecież Dekalog to najkrótsza konstytucja w dziejach ludzkości – mówi dobitnie Janusz Kopczyński. – Każdy z malarzy wylosował jedno przykazanie i miał kilka miesięcy na realizację dzieła.

– Obawiałem się tego przedsięwzięcia, ponieważ obraz jest czymś nieruchomym, a przykazania realizuje się w czasie. Trudno pokazać w ten sposób tak dynamiczną rzeczywistość. Prof. Stanisław Baj, malarz, prorektor ASP, wylosował przykazanie „Nie cudzołóż”: – Doszedłem do wniosku, że pokazanie pustego łóżka w półmroku pokoju, da najwięcej miejsca do namysłu widzom. O to właśnie chodzi, by każdy z osobna dopowiadał własną historię do tych obrazów – wyjaśnia.

Dekalog wywołuje zawsze wiele emocji. Dekalog namalowny – tym bardziej

Franciszek Maśluszczak, autor m. in. Drogi Krzyżowej w kościele pw. Wniebowstąpienia Pańskiego na Ursynowie, również miał wątpliwości, co do udziału w pomysle. Czuli, że ktoś ustawi go w szeregu, że będzie ograniczony. Wolał, aby każdy autor wykonał 10 obrazów przedstawiających Dekalog. Mimo obaw artysty, nie da się przejść obojętnie obok jego obrazu. „Nie pożądam żony bliźniego swego” to prosta historia: droga od pokusy, do... grzechu.

– Żyjemy w czasach, gdy artyści często sięgali po Dekalog. Trudno nie wspomnieć filmów Kieślowskiego albo abstrakcji Stefana Gierowskiego, zdeponowanych w naszym muzeum – powiedział, otwierając wystawę ks. Przekaziński. – Trudno mi stwierdzić, który z obrazów wywarł na mnie największe wrażenie. Za każdym z nich stoi kawał życia i twórczości autorów, ale jeśli miałbym uratować obrazy z pożaru, a nie mógłbym wynieść wszystkich, zabrałbym II, IV i X – powiedział kapłan.

Wystawa gościła w Tarnowie i Krakowie. Upominają się o nią też inne miasta. Być może niedługo obrazy pojedą do Rzymu.

Ekspozycję można zwiedzać do 16 maja w Muzeum Archidiecezjalnym, przy ul. Solec 61, od wtorku do piątku, w godz. od 11.00 do 16.00. Wstęp za dobrowolną ofiarą.

DOMINIK JABS





Spotkanie z Ingrid Trobisch

Jak siebie kochać?

Jaki jest sens życia? Jak znaleźć własną ścieżkę? Zaakceptować siebie w roli, którą wyznaczył mi Bóg? O tym można było usłyszeć podczas spotkania z Ingrid Trobisch, luterzańską misjonarką i pisarką, która wraz z mężem przyjechała do Polski.

Osiemdziesięcioletnia Ingrid Trobisch to pionierka i niestrudzona głosicielka chrześcijańskiej seksualności. W latach 80. w Polsce krążyła w kilku pirackich wydaniach jej książka: „Być kobietą”. W latach 70. pokolenie ówczesnych nastolatków zaczytywało się w książkach jej pierwszego męża: Waltera Trobicha: „Kochałem młodą dziewczynę” i „Którędy do małżeństwa”.

– Pisaliśmy je, żeby uświadomić Afrykańczyków, a okazało się, że nie mniej przydatne były też w Europie – mówiła Ingrid na spotkaniu z czytelnikami, które odbyło się 24 kwietnia w kościele Wniebowstąpienia Pańskiego na Stokłosach.

Walter i Ingrid Trobisch, luterkańscy misjonarze, byli w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych pionierami na skalę światową, skutecznie głosząc Ewangelię w trudno wówczas dostępnych rejonach Afryki. Ingrid to Amerykanka o korzeniach szwedzkich, która urodziła się na stokach Kilimandżaro. Była misjonarką w Kamerunie. Potem wraz z mężem przyczyniła się do powstania ekumenicznej służby Family Life Mission, która zwracała szczególną uwagę na wprowadzanie wierzących w zwykłe przemilczany temat Bożego planu dla seksualności. Ich książki dla młodzieży o czystości przedmałżeńskiej i samoakceptacji wydane w kil-

kudziesięciu językach dotąd cieszą się niesłabnącą popularnością. Są cenione i wydawane zarówno w środowisku ewangelickim, jak i katolickim. Najpopularniejsze z nich to: „Jest wyjście” (o uzdrowieniu z onanizmu), „Kobieta silna”, „Małżeństwo na nowo odkryte”, „Miłości trzeba się uczyć”, „Sztuka zrozumienia mężczyzny”, „Moja żona nie jest zainteresowana seksem”.

Po nagłej śmierci Waltera w 1979 r., Ingrid przez dwadzieścia lat była wdową. Dla takich jak ona napisała książkę: „Ucząc się żyć po utracie ukochanej osoby”. W 1999 r. poślubiła wdowca Laurena Youngdale, który też był zaangażowany w misję chrześcijańskiej rodziny. Z obu małżeństw w sumie mają dwanaścioro dzieci.

Od lat Ingrid przekonuje do czystości przedślubnej, naturalnego planowania rodziny, życia w zgodzie z własną seksualnością.

– Tylko żyjąc w zgodzie z samym sobą, znając swoją wartość, możesz być pomocny dla innych. Jednak nie rodzimy się z samoakceptacją. Musimy się jej uczyć przez całe życie – przekonywała polskich czytelników.

– Nie mówimy tutaj o egoizmie, zachowaniu samolubnym, aroganckim czy skoncentrowaniu na sobie – dodawał Lauren Youngdale. – Ale jeśli nie uwierzysz w swoje możliwości, to kto w nie uwierzy? A jeśli będziesz wierzyła tylko w siebie, to jaki z tego będzie pożytek? Naszym zadaniem jest wiedzieć, kim jesteśmy i prowadzić życie skierowane na innych.

JJW

Ingrid Trobisch
(w środku)
z mężem
Laurenem
Youngdale
w kościele
na Stokłosach

Zapowiedzi

■ IGNACJAŃSKIE PRZEZ RADIO

Radio Józef i Wspólnota Życia Chrześcijańskiego zapraszają na radiowe rekolekcje prowadzone metodą św. Ignacego z Loyoli. Rekolekcje rozpoczną się na falach Radia Józef 6 maja, a zakończą 3 czerwca. Każdy, kto będzie chciał skorzystać z cotygodniowych spotkań z osobą towarzyszącą, musi wypełnić formularz zgłoszeniowy, który znajduje się na stronie: www.wzch.org.pl/radiowe.

■ MADONNY KRESOWE

8 MAJA przewodnik poprowadzi wszystkich chętnych szlakiem Madonn Kresowych po Starówce. Spotkanie o godz. 9.30 przy schodach ruchomych na górze, przy placu Zamkowym.

■ TAJEMNICA IKONY

Wystawę „Tajemnica ikony” będzie można oglądać od 9 maja do 9 czerwca w Centrum Kultury „Civitas Christiana”, przy ul. Pięknej 16b w Warszawie. Wystawa czynna w dni powszednie w godz. 12.00–18.00.

■ KONGRES RODZIN

Od 11 do 13 maja w Warszawie odbędzie się IV Światowy Kongres Rodzin. Przez trzy dni w Pałacu Kultury i Nauki odbędą się wykłady, prelekcje, spotkania na temat przyszłości rodziny z udziałem ekspertów z całego świata. Na zakończenie kongresu, 13 maja o godz. 8.30 w Sali Kongresowej zostanie odprawiona Msza św. z okazji 90. rocznicy Objawień Fatimskich.

■ ARCHITEKTURA WŁADZY

„Architektura władzy i prestiżu: gmach Sejmu RP, gmachy ministerialne, Dom Ludowy, kompleks gmachów Urzędu Służby Śledczej Policji Państwowej” to temat kolejnego spotkania w Muzeum Powstania Warszawskiego z cyklu dotyczącego niezrealizowanych planów rozbudowy przedwojennej Warszawy. Spotkanie odbędzie się 10 maja o godz. 18.30 w audytorium Jana Nowaka-Jeziorańskiego. Wstęp wolny.

■ EFFATHA W NIEPOKALANOWIE

Od 12 do 13 maja w klasztorze ojców Franciszkanów w Niepokalanowie odbędzie się XXXV Zjazd Stowarzyszenia EFFATHA, którego tematem przewodnim będzie „W obronie wiary!”.

■ REKOLEKCJE DLA BEZDZIECI

„Abraham i Sara” to rekolekcje dla małżeństw, które nie mogą mieć dzieci, chociaż tego chcą. Jak odnaleźć wolę Bożą w tej sytuacji? Jak Kościół wypowiada się o różnych metodach „leczenia” bezpłodności? Na te pytania będą odpowiadali specjaliści oraz małżeństwa, które adoptowały dzieci. Będzie też możliwość indywidualnej rozmowy z kapłanem. Rekolekcje odbędą się od 25 do 27 maja w Mariańskim Domu Rekolekcyjnym „Betlejem” (ul. Marianańska 9) w Sulejówku, tel. 022 783-15-00, swjozef@marianie.pl. ■